

WYROK

z dnia 23 stycznia 2012 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Ewa Sikorska

Ewa Rzońca

Robert Skrzyszewski

Protokolant: Paweł Nowosielski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2012 r. w Warszawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej w dniu 9 stycznia 2012 r. przez **Kancelarię Radców Prawnych Korczyński & Grochalski Spółkę Partnerską w Mysłowicach** w postępowaniu prowadzonym przez **Miasto Gliwice – Urząd Miejski w Gliwicach**

przy udziale wykonawcy **Młynarczyk, Puchała Kancelaria Radców Prawnych Spółka Partnerską w Gliwicach** zgłaszającego przystąpienie do postępowania odwoławczego po stronie zamawiającego

orzeka:

1. oddala odwołanie
2. kosztami postępowania obciąża **Kancelarię Radców Prawnych Korczyński & Grochalski Spółkę Partnerską w Mysłowicach** i:

- 2.1. zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę **15 000 zł 00 gr** (słownie: piętnaście tysięcy złotych zero groszy) uiszczoną przez **Kancelarię Radców Prawnych Korczyński & Grochalski Spółkę Partnerską w Mysłowicach** tytułem wpisu od odwołania

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759) na niniejszy wyrok - w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia - przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w **Gliwicach**.

.....

.....

.....

Uzasadnienie

Zamawiający – Miasto Gliwice – Urząd Miejski w Gliwicach – prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na obsługę prawną wydziałów: BOI, ED, GE, KAW, KM, KP, IN, SIP, SO, ZD, AB, PP, IR, OR, ŚR, PU, BA, BZP, KS i PO.

Postępowanie prowadzone jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 roku Nr 113, poz. 759 ze zmianami), zwanej dalej ustawą Pzp.

W dniu 9 stycznia 2012 roku wykonawca Kancelaria Radców Prawnych Korczyński & Grochalski Spółka Partnerska z siedzibą Mysłowicach (dalej: odwołujący się) wniósł odwołanie wobec czynności zamawiającego polegających na wykluczeniu odwołującego się z postępowania o udzielenie zamówienia w zakresie części I i odrzucenie jego oferty.

Odwołujący się wniósł o uwzględnienie odwołania i nakazanie zamawiającemu:

1. unieważnienia czynności:
 - a) wykluczenia odwołującego się z postępowania o udzielenie ww. zamówienia dotyczącego części 1: „Obsługa prawna wydziałów BOI, ED, GE, KM, KAW, KP, IN, SIP, SO i ZD”;
 - b) odrzucenia złożonej przez odwołującego się oferty dotyczącej ww. części zamówienia;
 - c) wyboru oferty na część 1: „Obsługa prawna wydziałów BOI, ED, GE, KM, KAW, KP, IN, SIP, SO i ZD”;
2. dokonania ponownej oceny ofert na: część 1: „Obsługa prawna wydziałów BOI, ED, GE, KM, KAW, KP, IN, SIP, SO i ZD”, z uwzględnieniem oferty złożonej przez odwołującego się;
3. dokonania ponownie czynności wyboru oferty najkorzystniejszej na: część 1: „Obsługa prawna wydziałów BOI, ED, GE, KM, KAW, KP, IN, SIP, SO i ZD”.

W uzasadnieniu odwołania odwołujący się podniósł, że zamawiający określając warunki postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na zadanie pod nazwą „Obsługa prawna wydziałów: BOI, ED, GE, KAW, KM, KP, IN, SIP, SO, ZD, AB, PP, IR, OR, ŚR, PU, BA, BZP, KS i PO” dopuścił możliwość składania ofert częściowych na poszczególne części przedmiotu zamówienia. Odwołujący się wykonawca złożył ofertę częściową na wykonanie części 1: „Obsługa prawna wydziałów BOI, ED, GE, KM, KAW, KP, IN, SIP, SO i ZD”.

Warunkiem dopuszczenia do udziału w postępowaniu o udzielenie tego zamówienia publicznego było - zgodnie z treścią art. 45 ust. 1 Pzp -wniesienie wadium w kwocie 4.000 zł.

W dniu 30 grudnia 2011 r. zamawiający powiadomił odwołującego się wykonawcę o wynikach postępowania oraz o jego wykluczeniu z postępowania i następnym odrzuceniu jego oferty, podając jednocześnie uzasadnienie faktyczne i prawne takiego działania. Jego zdaniem, oferta odwołującego się wykonawcy nie była w chwili upływu terminu składania ofert (tj. 12.12.2011 r., godz. 11:30) zabezpieczona wadium, albowiem z informacji udzielonych przez bank zamawiającego, należna kwota od wykonawcy została zaksięgowana na rachunku bankowym zamawiającego dopiero o godz. 14:06 tego samego dnia. Uznał on następnie, iż użyte w przepisie art. 45 ust. 3 Pzp pojęcie „wniesienie” oznacza moment uznania rachunku bankowego zamawiającego kwotą wadium. Spóźnione zaksięgowanie tej należności nie może być rozumiane jako prawidłowe wniesienie wadium w rozumieniu przytoczonego przepisu, a zatem taki wykonawca podlega wykluczeniu na podstawie art. 24 ust. 2 pkt 2 Pzp, zaś jego oferta automatycznie uznana zostaje za odrzuconą (na podstawie art. 24 ust. 4 Pzp).

Odwołujący się wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1995 r. (sygn. 111 CZP 164/94), zgodnie z którą spełnienie świadczenia bezgotówkowego następuje w dniu uznania rachunku bankowego wierzyciela, chyba że strony stosunku zobowiązaniowego postanowiły inaczej. Odwołując się do stanowiska wyrażonego w tej uchwale należy brać pod uwagę okoliczności, w jakich uchwała ta została podjęta. Sprawa będąca przedmiotem analizy Sądu Najwyższego dotyczyła zapłaty w formie przelewu bankowego pomiędzy kontrahentami konkretnego zobowiązania. W takim przypadku należy zgodzić się z argumentem, iż zapłata za określony towar następuje w momencie, gdy należna kwota zostanie zaksięgowana na rachunku bankowym wierzyciela.

Odwołujący się podniósł, że Przenosząc na gruncie zamówień publicznych w zakresie wnoszenia wadium stan faktyczny występujący w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego jest odmienny od tego, który stanowił podstawę dla uchwały Sądu Najwyższego. Przepis art. 14 ustawy Pzp stanowi, iż do czynności podejmowanych przez zamawiającego i wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia stosuje się Kodeksu cywilnego, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Pierwszy wniosek jaki wynika z wykładni tego przepisu jest taki, iż przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się wprost, nie zaś odpowiednio. Jeżeli zatem danego przepisu Kodeksu cywilnego zastosować wprost się nie da wówczas stosować go nie można. Inaczej rzecz się ma w przypadku odpowiedniego stosowania przepisów, jednakże w omawianym przypadku ustawodawca odpowiedniego stosowania przepisów nie dopuścił; nakazał ich stosowanie wprost.

Przywoływany w dotychczasowym orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej przepis art. 454 § 1 Kodeksu cywilnego dotyczy miejsca spełnienia świadczenia. W drodze wykładni z przepisu tego wyprowadza się wniosek o terminie spełnienia świadczenia (yde: przywołana wyżej uchwała Sądu Najwyższego). W orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej pomijano dotychczas istotną okoliczność prawną. Po to by móc w ogóle mówić o świadczeniu musi istnieć zobowiązanie. Tymczasem w przypadku wnoszenia wadium nie ma mowy ani o świadczeniu, ani o zobowiązaniu. Gdyby zatem usiłować zastosować przepis art. 454 § 1 k.c. wprost (jak nakazuje art. 14 ustawy - Prawo zamówień publicznych) okazałoby się, że: jeżeli miejsce spełnienia świadczenia (ani zamawiający ani wykonawca nie spełniają wobec siebie w toku o udzielenie zamówienia publicznego żadnego świadczenia) nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania (w toku postępowania nie kreuje się żaden stosunek zobowiązaniowy), świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik (wykonawca) miał zamieszkanie lub siedzibę. Jednakże świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela (zamawiającego) w chwili spełnienia świadczenia; jeżeli wierzyciel (zamawiający) zmienił miejsce zamieszkania lub siedzibę po powstaniu zobowiązania ponosi spowodowaną przez tę zmianę nadwyżkę kosztów przesłania.

Okazuje się, że zastosowanie przepisu art. 454 §1 k.c. wprost (w związku z przepisem art. 14 ustawy - Prawo zamówień publicznych) prowadzi do wniosków absurdalnych tj. takich, że pomiędzy wykonawcą a zamawiającym jeszcze przed wniesieniem oferty (czyli złożeniem oświadczenia woli) istnieje już stosunek zobowiązaniowy. Przepis art. 454 § 1 stosuje się bowiem do istniejących stosunków zobowiązaniowych, nie zaś tych które dopiero mają powstać.

Zgodnie z przepisem art. 14 ustawy Pzp zastosować wprost można natomiast przepis art. 70⁴ § 1 k.c. zgodnie z którym w warunkach aukcji albo przetargu można zastrzec, że przystępujący do aukcji albo przetargu powinien, pod rygorem niedopuszczenia do nich, wpłacić organizatorowi określoną sumę albo ustanowić odpowiednie zabezpieczenie jej zapłaty (wadium). Zastrzeżenie wadium jest czynnością zamawiającego, do której jest on uprawniony (bądź zobowiązany) w przypadkach określonych powołaną wyżej ustawą. Przepis ten nie rozstrzyga natomiast kwestii terminu wniesienia wadium; termin ten określają przepisy ustawy - Prawo zamówień publicznych.

Jak wskazano na wstępie użytego przez ustawodawcę terminu „wniesienie” nie można interpretować w kierunku wynikającym z przepisu art. 454 § 1 k.c. Konstatacja ta nie zwalnia bynajmniej z obowiązku poszukiwania normatywnego znaczenia owego „wniesienia” i umiejscowienia tego obowiązku w czasie. Poszukiwania te mogą iść dwoma zasadniczymi

drogami, przy czym obie prowadzą do tego samego wniosku, iż obowiązek wykonawcy w zakresie „wniesienia” wadium w formie pieniężnej sprowadza się do złożenia w swoim banku skutecznej (wykonalnej) dyspozycji przelewu bądź bezpośredniej wpłaty na rachunek bankowy zamawiającego.

W orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej wielokrotnie podnosi się, że istota wadium sprowadza się do tego by przez cały okres związania ofertą (który rozpoczyna się z upływem terminu składania ofert) zamawiający dysponował wadium. Wyprowadza się z tego wniosek, iż skoro bezpośrednio po upływie terminu składania ofert zamawiający wadium „faktycznie” nie dysponuje to jego interesy zabezpieczone nie są. Skoro tak to wadium winno znajdować się w dyspozycji zamawiającego już w chwili upływu terminu składania ofert. Temu pogładowi odwołujący się wykonawca przeciwstawia argument stricte normatywny - przepisy ustawy - Prawo zamówień publicznych (art. 46 ust. 4a i 5, ustawy -- Prawo zamówień publicznych) określają ściśle sytuacje w których zamawiający uprawniony jest do zatrzymania wadium. Przewidziane przez ustawodawcę przesłanki zatrzymania wadium nigdy nawet teoretycznie, nie wystąpią w chwili upływu terminu złożenia oferty. W chwili upływu terminu składania oferty nie sposób bowiem zastosować przepisów art. 46 ust. 4a i 5 powołanej ustawy. Brak zatem normatywnych podstaw by wiązać termin wniesienia (rozumianego jako postawienie stosownej kwoty do faktycznej dyspozycji zamawiającego) wadium z terminem składania ofert. W ocenie odwołującego się wykonawcy wadium winno znajdować się w faktycznej dyspozycji zamawiającego wówczas gdy podejmuje on przewidzianą prawem decyzję o zatrzymaniu wadium.

Zatrzymanie wadium zawsze sprowadza się do zatrzymania przez zamawiającego określonej przezeń sumy pieniędzy. W przypadku wadium wnoszonych w formie innej niż pieniądź zatrzymanie następuje dopiero wówczas gdy zamawiający skutecznie skorzysta z ustanowionych przez wykonawcę zabezpieczeń (poręczenia i gwarancje) zapłaty tejże sumy. W chwili upływu terminu składania ofert zamawiający nigdy nie dysponuje zatem wadium (sumą pieniężną - tylko ona stanowi bowiem wadium); musi mieć natomiast pewność, że w chwili gdy wadium (suma pieniężna) będzie podlegała zatrzymaniu będzie znajdowała się w jego faktycznej dyspozycji (przy wadium wnoszonym w pieniądzu), bądź podmiot trzeci będzie gwarantował (poręczał) przekazanie sumy pieniężnej. Przy takim rozumieniu celu wadium jego wniesienie nie ma jakiegokolwiek związku z terminem składania ofert.

Analizując orzecznictwo Krajowej Izby Odwoławczej odwołujący się dostrzegł pogląd, w myśl którego to wykonawca ponosi pełne ryzyko wpływu wadium na rachunek bankowy zamawiającego przed upływem terminu złożenia oferty. Pogląd ten jest -w ocenie odwołującego się - zbyt daleko idący. Przepis art. 355 § 2 k.c. w związku z art. 14 ustawy -

Prawo zamówień publicznych wymaga od wykonawcy by ten dokonywał czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego z zachowaniem należytej staranności tj. staranności ogólnie wymaganej w postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego. Uznając za zasadny wspomniany pogląd należałoby konsekwentnie przyjąć to, że wykonawca ponosi pełne ryzyko np. awarii systemów informatycznych banku zamawiającego. Jeżeli zamawiający złożyłby polecenie przelewu w takim terminie, w którym przy normalnym (zwyczajnym) toku załatwiania sprawy pieniądze zostałyby zaksięgowane na rachunku bankowym zamawiającego w założonym z góry terminie, jednakże wskutek awarii w banku zamawiającego pieniądze te zaksięgowane by nie w terminie nie zostały, to takie zdarzenie obciążałoby wykonawcę! Wykonawca wnoszący wadium musiałby zatem każdorazowo uwzględniać ryzyko zdarzeń całkowicie nieprzewidywalnych i od siebie niezależnych!. Można by od wykonawcy wymagać co najwyżej by ten ponosił ryzyko działania/zaniechania banku z którym łączy go stosunek prawny; wymaganie jednak tego by odpowiadał za działanie/zaniechanie podmiotów z którymi nie łączy go żaden stosunek prawny (tu: banku zamawiającego) stanowiłoby nadużycie terminu „należyta staranność” w odniesieniu do wykonawcy ubiegającego się o udzielenie mu zamówienia publicznego. *De facto* stanowiłoby nałożenie na wykonawcę - bez żadnego oparcia normatywnego odpowiedzialności na kształt odpowiedzi na zasadzie ryzyka.

Zamawiający w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania. Podniósł, że termin „wniesienie wadium” oznacza uznanie kwoty wadium przez rachunek zamawiającego. Powołał się na wyroki Krajowej Izby Odwoławczej oraz uchwałę SN z 4 stycznia 1995 roku Sygn. akt III CZP 164/94 OSNC 1995/4/62, zgodnie z którą spełnienie świadczenia bezgotówkowego następuje w dniu uznania rachunku bankowego wierzyciela, chyba że strony stosunku zobowiązaniowego postanowiły inaczej.

Do postępowania odwoławczego po stronie zamawiającego przystąpił wykonawca Młynarczyk, Puchala Kancelaria Radców Prawnych Spółka partnerska z siedzibą w Gliwicach.

Izba ustaliła, że stan faktyczny przedstawiony w odwołaniu jest zgodny z rzeczywistością i nie jest sporny pomiędzy stronami.

Izba zważyła, co następuje:

Odwołanie jest bezzasadne.

W pierwszej kolejności Izba ustaliła, że odwołujący się ma interes w uzyskaniu zamówienia uprawniający go do wnoszenia środków ochrony prawnej w rozumieniu art. 179 ust. 1 ustawy Pzp.

Istotą sporu jest rozstrzygnięcie, czy dla uznania, że w przedmiotowym postępowaniu wadium zostało wniesione w terminie wystarczy przed upływem tego terminu wydać dyspozycję dokonania przelewu z rachunku bankowego odwołującego się na rachunek bankowy zamawiającego.

Przepisy ustawy Pzp nie zawierają definicji wadium. Pod pojęciem tym jednakże rozumie się określoną sumę pieniędzy lub odpowiednie zabezpieczenie zapłaty tej sumy, od których wniesienia zamawiający uzależnia dopuszczenie wykonawcy do udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Wadium jest zabezpieczeniem zamawiającego przed niesolidnym wykonawcą. W związku z rolą, jaką odgrywa wadium, musi ono być ważne i pozostawać w dyspozycji zamawiającego cały okres związania ofertą.

W myśl art. 45 ust. 3 ustawy Pzp wadium wnosi się przed upływem terminu składania ofert. W rozpoznawanej sprawie odwołujący się wniósł wadium w formie pieniądza, który jest jedną z form wnoszenia wadium dopuszczalnych przez ustawę Pzp. Izba zgadza się z odwołującym się, że w przedmiotowym przypadku brak jest podstaw do posłużenia się art. 454 § 1 K.c. Pomiędzy zamawiającym i wykonawcą na tym etapie postępowania nie istnieje bowiem stosunek zobowiązaniowy w rozumieniu przepisów Księgi III Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak obowiązek wniesienia wadium w taki sposób, by środki pieniężne zostały zaksięgowane na rachunku bankowym zamawiającego przed wyznaczonym terminem można wywieść z przepisów ustawy Pzp.

Przepis art. 45 ust. 7 ustawy Pzp określa, na czym polega wniesienie wadium w pieniądzu. I tak wadium wnoszone w pieniądzu wpłaca się przelewem na rachunek bankowy wskazany przez zamawiającego. Posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „wpłacać na rachunek” jest w ocenie Izby równoznaczne z koniecznością zaksięgowania środków pieniężnych na wskazanym rachunku. Wydanie dyspozycji dokonania wpłaty nie jest „wpłatą” w rozumieniu przepisu art. 45 ust. 7 ustawy Pzp, lecz jedynie podjęciem kroków zmierzających do dokonania takiej wpłaty. Potwierdzeniem powyższego jest przepis art. 63c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 roku Nr 72, poz. 665 ze zmianami), zgodnie z którym „Polecenie przelewu stanowi udzieloną bankowi dyspozycję

dłużnika obciążenia jego rachunku określoną kwotą i uznania tą kwotą rachunku wierzyciela. Bank wykonuje dyspozycję dłużnika w sposób przewidziany w umowie rachunku bankowego”. Z przepisu wynika zatem, że wydanie polecenia przelewu powoduje podjęcie ze strony banku określonych czynności mających na celu realizację wydanej dyspozycji na warunkach określonych w umowie rachunku bankowego. Sama dyspozycja nie jest zatem równoznaczna z dokonaniem wpłaty.

Niezależnie od powyższego Izba stoi na stanowisku, że zamawiający powinien mieć możliwość dysponowania wpłaconym wadium przez cały okres związania ofertą, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Obowiązek wnoszenia wadium na cały okres związania ofertą można wywieść z wielu przepisów ustawy Pzp. W szczególności, zgodnie z art. 45 ust. 3 ustawy Pzp wadium wnosi się przed upływem terminu składania ofert. Termin ten jest jednocześnie początkiem terminu związania ofertą, o czym świadczy treść art. 85 ust. 5 ustawy Pzp. A zatem – odnosząc się do wskazanych przepisów – wadium należy wnieść przed początkiem terminu związania ofertą.

Zgodnie z art. 46 ust. 5 ustawy Pzp, wadium zabezpiecza interesy zamawiającego w sytuacji, gdy wykonawca, którego oferta została wybrana:

- 1) odmówi podpisania umowy w sprawie zamówienia publicznego na warunkach określonych w ofercie;
- 2) nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy;
- 3) zawarcie umowy w sprawie zamówienia publicznego stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

W przypadku zaistnienia którejkolwiek ze wskazanych wyżej sytuacji zamawiający uprawniony jest do zatrzymania wadium wraz z odsetkami. Wskazane przypadki dotyczą czynności związanych z zawarciem umowy, względnie z niemożliwością dokonania tej czynności z przyczyn, za który odpowiedzialny jest wybrany wykonawca. Do zawarcia umowy dochodzi na ogół w terminie związania ofertą, zatem w przypadku, gdyby w całym tym okresie oferta nie była zabezpieczona wadium, zamawiający nie mógłby skorzystać z wynikającego z art. 46 ust. 5 ustawy Pzp uprawnienia, o ile zaszłaby jedna z okoliczności wskazanych w tym artykule.

Powyższym celom służy także wynikające z art. 36 ust. 3 ustawy Pzp uprawnienie zamawiającego do żądania ponownego wniesienia wadium przez wykonawcę, któremu zwrócono wadium po wyborze oferty najkorzystniejszej lub unieważnieniu postępowania, jeżeli w wyniku rozstrzygnięcia odwołania jego oferta została wybrana jako najkorzystniejsza.

Prezentowane przez Izbę stanowisko uzasadnia również treść art. 46 ust. 4a ustawy Pzp, zgodnie z którym zamawiający zatrzymuje wadium wraz z odsetkami, jeżeli wykonawca w odpowiedzi na wezwanie, o którym mowa w art. 26 ust. 3, nie złożył dokumentów lub oświadczeń, o których mowa w art. 25 ust. 1 lub pełnomocnictw. Czynności polegające na wzywaniu wykonawców do złożenia dokumentów, o których mowa w art. 26 ust. 3 ustawy Pzp dokonywane są przez zamawiającego w toku postępowania na etapie oceny ofert, czyli bez wątplenia w terminie związania ofertą. Zamawiający nie mógłby więc skorzystać z uprawnienia do zatrzymania wadium w okolicznościach, o których mowa w art. 46 ust. 4a, gdyby okazało się, że mimo aktualnego terminu związania ofertą upłynął termin zabezpieczenia wadium wniesionego w innej formie aniżeli w pieniądzu.

Powyższe uzasadnia także treść art. 85 ust. 4 zd. 1 ustawy Pzp, który stanowi, iż przedłużenie terminu związania ofertą jest dopuszczalne tylko z jednoczesnym przedłużeniem ważności wadium albo, jeżeli nie jest to możliwe, z wniesieniem nowego wadium na przedłużony okres związania ofertą. W ocenie Izby ustawodawca ustanowił obowiązek wniesienia wadium na cały okres związania ofertą w sytuacji, gdy dochodzi do jego przedłużenia.

Izba nie podziela argumentacji odwołującego się opartej na twierdzeniu, iż w okresie od terminu wyznaczonego na składanie ofert do momentu zaksięgowania wadium na rachunku bankowym zamawiającego zamawiający nie mógłby zatrzymać wadium, gdyż w tym okresie nie zaistniałaby którakolwiek z sytuacji uprawniających do takiego zatrzymania. Nie jest bowiem zadaniem Izby oceniać zasadność przepisów prawnych, ani stosować je w zależności od tego, czy dana sytuacja ma szansę zaistnieć, czy też nie. Zakładając racjonalność prawodawcy stwierdzić należy, iż uchwalony przez niego akt normatywny jest również racjonalny i należy go tłumaczyć tak, aby nie stał się nieracjonalny. Jest to podstawowe założenie wykładni przepisów prawnych i Izba nie zamierza z nim polemizować.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 192 ust. 9 i 10 ustawy Pzp, czyli stosownie do wyniku postępowania.

.....
.....
.....